

DZIENNIK OSTROWSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE W POŁUDNIOWEJ WIELKOPOLSCE

Rok 4

Ostrów (Wlkp.), niedziela, dnia 31 maja 1936 r.

Nr. 127

Trzeba nam wewnętrznej zgody

Dwa ważne momenty w naszym wewnętrznym, domowym życiu ześrodkowują na sobie uwagę opinii publicznej: niedawna mowa Naczelnego Wodza gen. Rydza-Smigłego i 10-lecie Prezydentury prof. Mościckiego.

I mowa gen. Rydza-Smigłego i uroczystości jubileuszowe mówią do nas bezpośrednio i oddziaływują na umysły polskie, — mimo różnic płaszczyzn — w jednym kierunku. A kierunkiem tym jest zrozumienie wewnętrznego umocnienia siły państwowej przez stworzenie jednolitego frontu dalekiego od sporów, które podcinają a co najmniej osłabiają tę siłę.

Przypomina się w tym momencie starodawny obyczaj niemiecki, który nakazywał, aby w chwilach ważnych, w chwilach wielkiego niebezpieczeństwa, obowiązywała zgoda powszechna, zgoda międzypartyjna, słynna „treuga Dei”. Ostatnio taki „pokój Boży” przeżywały Niemcy, kiedy wybuchła wielka wojna.

I u nas w Polsce był krótki okres niszenia się wewnętrznych sporów w r. 1920, gdy najazd bolszewicki zalewał Polskę. Wówczas pod hasłem obrony państwa połączyli się wszyscy bez względu na przekonania, aby siły swe, zdolności i krew swą oddać Ojczyźnie.

Nie przeżywamy dziś wojny, ale zdajemy sobie wszyscy sprawę, że groza jej wciąż wisi nad światem a więc i nad nami. Zbrojenia wszystkich przeciw wszystkim — oto hasło, które przygniata ludzkość ciężarem swej grozy moralnej i ciężarem wydatków materialnych.

W takiej chwili zabrakł głosu Naczelnego Wodza, gen. Rydza-Smigłego, aby społeczeństwu zwrócić uwagę na dobroczynne skutki spójności wewnętrznej. W sytuacji tej nie może być mowy o zasługach minionego okresu, lecz tylko o emulacji w kierunku spełnienia obowiązku wobec bieżących potrzeb obronnych państwa.

Podkreślić należy z naciskiem potrzebę zrozumienia tego wezwania i wyrazić pragnienie, aby znalazło ono wyraz w ofiarnej i powszechnej harmonii działania.

Pierwszym objawem tej zgodnej harmonii powinno być zjednoczenie się całego narodu w hołdzie dla Tego, który od lat 10-ciu reprezentuje Majestat naszego państwa. Należy w takiej chwili zapomnieć o wszelkich różnicach. I w rodzinie zdarza się, że dzieci mają różne „bole” wobec ojca, lub matki. Gdy jednak nadechodzą chwile świąt rodzinnych, wówczas zapominają o sporach czy urazach wzajemnych i stają z uczuciami serdecznych życzeń w zgodnym gronie, aby wykażać swą wewnętrzną siłę i wartość.

I nie wolno przypuszczać, że mogłoby być inaczej. Tam, gdzie chodzi o idee państwową, powinny zniknąć wszelkie wahania. Uważa nas tego przykład, idące z Niemiec, Anglii i Francji, która choć pełna jest teraz wewnętrznych walk partyjnych, zgodna jest zawsze w obronie francuskiej idei państwowej i francuskiej racji stanu. Czyż trzeba przypominać pamiętne powiedzenie jednego z francuskich parlamentarzystów: „Nim zostałem socjalistą, byłem Francuzem”?

A więc i nas nie zrozumią świat, gdybyśmy nie stanęli w zgodzie i harmonii wobec zbliżającego się święta rocznicy Prezydentury prof. Ignacego Mościckiego. Całe społeczeństwo winno się złączyć, choć wiele dzieli je zasadniczo i dążyć do ich rozwiązania i czci wobec Majestatu i Symbolu Państwa, zjednoczyć się i zaświadczyć wobec siebie i świata, że w chwilach ważnych — a dziś szczególnie poważnych — i Naczelnemu Wodze i Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej mają przed sobą zgodny w swych uczuciach naród, gotowy nie tylko do hołdów i czci, ale przede wszystkim do poświęceń wspólnych w imię siły i potęgi Państwa.

A. P.

ZIELONE ŚWIĄTKI



Morze zieleni i słońca ulewa.

Zieleń w mieszkaniach i we wrotach dworów,
Jak gdyby z wszystkich dookólnych borów
Na podbój świata wyruszyły drzewa.

Cisną się w okna i w drzwi niezamknięte
I w ludzkie izby, pełne szarych cieni —
Przynoszą radość i oddech przestrzeni
I szumy lasu w listeczkach usnięte.

Ciesz się człowiecze — oto święto Ducha.
Na kogo zstąpi, ten w listeczków szumie
Cudnej symfonii świata się dosłucha
I świata wszystkie języki zrozumie.

I oderwany od tego co gnębi
Swą duszą wzniesie się nad ziemskie życie
I myślą swoją zatoni w błękitach
Jak rankiem stado srebrzystych gołębi.

Zielone Świąta, raduje się ziemia
Słońcem, radością i szczęściem rozrzuć.
A jednak dusza moja wciąż jest smutna,
Coś ją przytłacza i coś ją oniemia.

I pić nie mogę wiosennej urody
I wciąż na niebie szukam jakichś znaków,
Kiedy Duch Święty zstąpi na Polaków,
By zrozumieli wreszcie język zgody.

Henryk Zbierzchowski.

Sesja parlamentarna otwarta

Pierwsze posiedzenie 4 czerwca

WARSZAWA, 30. V. — Pan Prezydent R. P. zarządzeniem z dnia 30 b. m. otworzył z dniem 30 maja r. b. sesję nadzwyczajną senatu i sejmu dla załatwienia szeregu projektów ustaw ratyfikacyjnych, dalej o dodatkowych kredytach na r. 1936/37, oraz o upo-

ważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów z mocą ustawy.

WARSZAWA, 30. V. — Marszałek Sejmu Car wyznaczył pierwsze posiedzenie Sejmu na czwartek dnia 4 b. m. w południe.

Targi w Katowicach otwarte

KATOWICE, 30. V. — Na terenach wystawy przy parku Kościuszki, odbyło się dziś uroczyste otwarcie 8-tych Targów Katowickich, zorganizowanych przez śląskie tow. wystaw i propagandy gospodarczej. — Otwarcia Targów dokonał wojewoda dr. Grażyński.

Pożar w magazynie kolejowym

BIELSK, 30. V. — W nocy z 29 na 30 bm. około godz. 2-ej powstał pożar w magazynie kolejowym w Bielsku. Ogień przedostał się do warsztatów oddziału drogowego oraz do zabudowań, w których znajdowały się butle z tlenem. Nastąpiła eksplozja, która spowodowała zniszczenie szymb w kilkunastu domach. Ogień nad ranem ugaszono. Wysokości strat dotychczas nie ustalono. O fiar w ludziach nie było. Pożar powstał prawdopodobnie od niedopałka papierosa lub iskier z kominu parowozu.

Krwawe zajęcia w Hiszpanji

MADRYT, 30. V. — W czasie wczorajszych zajęć w Yesti, prowincji Albacete, zabitych zostało 22 wieśniaków i 1 członek gwardji cywilnej, rannych po stronie wieśniaków było 40, a po stronie gwardji 3 ciężko i 13 lekko. Mieszkańcy Yesti wycieli w jednym z majątków przeszło 12 tys. sosen. — Gwardja cywilna zatrzymała kilku z nich, ale gdy prowadzono ich do aresztu, tłum, złożony z przeszło 1500 osób, zaatakował członków gwardji, którzy w obronie własnej zrobili użytek z broni. Wywiązała się strzelanina, która trwała przeszło 4 godziny.

Negus nie traci nadziei

GIBRALTAR, 30. V. — Zapytany przez korespondenta Reutera na temat swych planów na przyszłość, Negus oświadczył, co następuje: Przybyliśmy do Europy, aby bronić praw Abisynji wszystkimi legalnymi i będącymi w naszej mocy środkami.

Wybuch na jachcie

BRUKSELA, 30. V. — Na jachcie, znajdującym się na rzece Skaldzie nastąpił silny wybuch, skutkiem którego 1 marynarz został zabity a 3 odniosło rany.

Czesi aresztowali na granicy lekarza z Warszawy

PIOTROWICE, 30. V. — Na stacji Piotrowice aresztowany został przez żandarmerję czeską lekarz chorób dziecięcych, dr. Cieszyński z Warszawy. Dr. Cieszyński wyjechał do Wiednia na kongres lekarzy katolickich.

W Boguminie Czesi aresztowali dr. Cieszyńskiego i przewieźli go do więzienia sądu okręgowego w Morawskiej Ostrawie.

Ponieważ dziś, tj. 30 b. m. dr. Cieszyński miał wygłosić odczyt w Wiedniu na kongresie, przeto czechosłowackie władze zgodziły się na interwencję konsulatu polskiego zwolnić z więzienia lekarza za kaucją 10,000 koron czeskich. Po wygłoszeniu odczytu w Wiedniu dr. Cieszyński ma osobiście stawić się w więzieniu w Morawskiej Ostrawie.

Aresztowanie nastąpiło podobno za naruszenie czechosłowackiej ustawy o ochronie republiki.

Plaza mikroskopijnych komarów

KAIR, 30. V. Kair jest ofiarą najścia mikroskopijnych komarów, które co parę dni zwartymi chmarami przelatują nad miastem na wysokości do drugiego piętra. Pojawiają się one w pierwszych godzinach po wschodzie i zachodzie słońca. Choć nie gryzą, jednak ogromnie utrudniają życie, przenikając wszędzie. Popołone sprawiła wieść o pojawieniu się w pustyni Libijskiej szarańczi, ale okazał się to rodzaj „an-nattat”, nieszkodliwy dla roślinności, zato chętnie jedzony przez Beduinów. (PAT)

Piekno łowickiej sztuki ludowej

800-lecie miasta Łowicza

Niemal dokładnie w pół drogi między dwoma największymi ośrodkami miejskimi Rzeczypospolitej — leży Łowicz, miasto, zajmujące jedno z najbardziej wyjątkowych stanowisk pośród miast Polski. Ten niezmiernie charakterystyczny okręg regionalny leży w odległości 80 km. od Warszawy i 60 km. od Łodzi, miasto zaś, będące jego stolicą, należy do najstarszych miast polskich, które w roku 1936 obchodzi, rzadką w naszych stosunkach, uroczystość 800-lecia istnienia. Dogodne położenie Łowicza na wielkich szlakach komunikacyjnych z Warszawy do Łodzi, Poznania i Gdyni sprawia, że miasto to stanowi jeden z dogodniejszych punktów turystycznych.

Łowickie nie jest krainą lasów ani krainą jezior i gór. Jest ono fragmentem wielkiej równiny mazowieckiej, a jednak oko nie nuży się jednostajnością krajobrazu, tak dalece jest barwne to wszystko, co jest tworem łowickiego ludu.

Książak łowicki jest bogato uposażony w zdolności kolorystyczne. Jego oko nie znosi szarzyzny, jest zaś rozmiłowane w barwach dobranych z niesłychanym wyczuciem kolorystyki. Opisywanie barwności stroju łowickiego lub subtelnie pełni jego kształtów do niczego nie prowadzi. Trzeba te rzeczy widzieć na własne oczy. Zaden bowiem opis, choćby najbardziej wprawna ręką pisany, nie może oddać wyglądu rynku łowickiego, gdy go zapelni barwna fala ludzi, biorących udział w procesji, albo oddać wyglądu wsi łowickiej.

Trzeba sobie wyobrazić niebieskie ściany chał, bogate rzeźby drzwi i okiennice, często-kroć pięknie barwione, wszystko to na tle zieleni kwiatów. Wnętrze tego niebieskiego domu jest przybytkiem niesłychanego bogactwa wycinanek, wspaniałej barwności poduszki na łóżkach, domowego ołtarzyka, wreszcie swoistej powagi skrzyni łowickiej, której wnętrze kryje skarby niebylejakie — a to odświętne welniaki, pięknie wyszywane koszule, „stony“, zarękawki, chusty i tyle innych wspaniałości i drobiażków stroju niebieskiego.

Trzeba bowiem wiedzieć, że łowickie jest dziełem kobiet. One to „wymodziły“ barwy pasiaków, ich pracą powstają hafty i wycinanki, owe dzieła artystek z Bożej łaski, w których rękach z pod zwykłych noży do strzyżenia owoc wysuwają się liniejszyne kształty wycinanek.

Zc wsią łowicką można również się zapoznać w skrócie, zwiedzając muzeum etnograficzne P.T.K. w Łowiczu. Jest w nim zebrane wszystko, co cenniejszego stworzył książak. Wśród eksponatów, zgromadzonych w muzeum etnograficznym, obok strojów i haftów, wycinanek i pajaków, znajduje się nawet chałupa książacka, jak żywcem ze wsi przeniesiona; nie podobna również pominąć bogatego działu ludowej sztuki religijnej, który winien stanowić nieładną atrakcję dla jej zwawców i miłośników. Strona etnograficzna nie wyczerpuje Łowicza. Jest to przecież jedno z najstarszych miast polskich, dawna siedziba arcybiskupów gnieźnieńskich. Z czasów owej minionej świetności pozostały za-



Stary gród prymasowski, stolica ziemi książackiej, — Łowicz, obchodzi w bieżącym roku 800-lecie istnienia. Komitet Obchodu organizuje szereg ciekawych imprez, które niewątpliwie zważą rzesze turystów. M. in. dokonano w d. 24 bm. otwarcia wystawy p. t. „Łowicz Współczesny“ oraz „Przemysł i Zdobnictwo Ludowe“.

bytki sztuki i architektury, niewątpliwie ciekawe i godne poznania.

Tak się już utarło, że w dniu Bożego Ciała Łowicz zapelnia się tłumami turystów. Niewątpliwie Boże Ciał jest największą w rozmiarach uroczystością religijną w Łowiczu. Nie znaczy to jednak, by nie było w Łowiczu i w innym czasie nic godnego wjde-

nia. Kalendarz turystyczny okręgu łowickiego jest znacznie bogatszy, a w tym roku szczególnie wzbogacony programem uroczystości, związanych z 800-leciem miasta. Festyny ludowe, pokazy pieśni i tańca zdolne są dostarczyć widzowi wiele najczystszych wzruszeń estetycznych.

Edward VIII o małżeństwie

Król Edward VIII jest świetnym narratorem. Ale całe jego otoczenie wie, że najlepiej ze wszystkich opowiadań udają mu się anegdota, wykpiwające instytucję małżeńską. Oto, dwie z jego ulubionych historyjek.

Szofer i jego pan

Pewien deputowany parlamentu angielskiego, miał szofera, którego bardzo lubił. Otóż szofer ten poprosił go pewnego ranka o chwilkę rozmowy:

— Sir, — powiedział mu — muszę się poskarżyć: wczoraj rano pani wyjechała ze mną na spacer i przez całą drogę uczyła mnie, jak mam prowadzić. Moja ambicja jest tak urażona, że wolę stracić miejsce, niż raz jeszcze się na coś podobnego narazić...

Na to człowiek parlamentu wyjął fajkę z ust i powiedział spokojnie:

— Widzisz, Jerry, od trzydziestu pięciu lat noszę zupełnie to samo. Czemużby ty nie miał tego znieść godzinę dziennie?

Czy komplement?

Oto druga historyjka.

— Moja droga, — powiada mąż do żony — żaden mężczyzna który jest żonaty z tobą, nie ożeniłby się poraz drugi.

Żona zachwycona, rzuca się mężowi na szyję i dziękuje mu za komplement.

Ale w chwilę potem wraca do pokoju i z całej siły wymierza mężowi policzek. Zrozumiała.

Oto dlaczego król Edward dotychczas jest kawalerem.

ORGAN WATYKANU O STATKU „BATORY“

„Osservatore Romano“ zamieszcza obszerny artykuł o statku „Batory“ pióra prof. Giuseppe Matteo Camitelli. Autor, który przedewszystkiem interesował się stroną techniczną i artystyczną, daje szczegółowy i bardzo trafny w ujęciu opis zarówno architektury statku jak i dekoracji wnętrza, nie pomijając nawet szczegółów wykończenia. Wymienia on nazwiska wszystkich artystów, którzy pracowali nad ozdobieniem „Batorego“, wyrażając się z największym uznaniem o freskach Borowskiego, Stryjeńskiego i Kubieckiego, podkreślając efekty wydobyte przez prof. Kamińskiego i prof. Niemojewskiego. Uwagę prof. Camitelli zwraca również na kształt godła państwa przez prof. Jastrzębowski. Z uznaniem podkreśla dalej autor artykułu wykonanie przez Zamojskiego pięknych kopii Matejki, oraz oryginalnie stylizowanych statuetek w dziedwie złoceniem, będących wopją obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Sprawu gospodarcze

Ożywienie gospodarcze

Położenie gospodarcze Polski w kwietniu b. r. przedstawiało się w oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego w sposób następujący:

Silniejszy wzrost produkcji przemysłowej w kwietniu spowodowany był głównie wysokim stanem zatrudnienia przemysłu włókienniczego w okręgu łódzkim. Zwyczajka zatrudnienia wystąpiła poza to wyraźniej w gałęziach przemysłowych, związanych z ruchem inwestycyjno-budowlanym. Zwłaszcza hutnictwo żelazne osiągnęło wysoki poziom wytwórczości. Produkcja hut cynkowych utrzymała się prawie bez zmian, przekraczając znacznie rozmiary wytwórczości z kwietnia ub. r. Ożywienie ruchu zaznaczyło się poza to w przemyśle metalowo-maszynowym i mineralnym oraz w przemyśle drzewnym, który utrzymał poprzedni wysoki stan eksportu. Dalszy sezonowy spadek wydobycia węgla był w kwietniu stosunkowo niewielki. Słabiej pracował również przemysł naftowy przy silnym spadku wywozu przetworów naftowych. W ogólnym wyniku wskaźnik produkcji przemysłowej zwiększył się w kwietniu do 71,4 czyli o 5,6 proc. w stosunku do marca b. r., w porównaniu zaś z kwietniem ub. r. o 7,5 proc.

Jednocześnie z poprawą zatrudnienia w przemyśle zwiększona została w okresie sprawozdawczym poważnie liczba zatrudnionych przy robotach publicznych, co przyczyniło się do znaczniejszego odprężenia na rynku pracy. Liczba zarejestrowanych bezrobotnych spadła w ciągu kwietnia oraz w pierwszej połowie maja o przeszło 100.000.

Korzystniejszy kształtowało się również położenie na rynku ziemiopłodów dzięki zwiększonemu obrotom oraz lepszym cenom zbóż. Stan zasiewów przedstawiał się na początku maja znacznie pomyślniej, niż przed rokiem. Wyższy poziom cen osiągnęły także zwierzęta rzeźne, zwłaszcza nierogacizna, a poza to jaja, których wywóz się poprawił.

Jak wyglądają długi Polski

151 zł. na głowę

W ministerstwie Skarbu odbyło się posiedzenie komisji kontroli długów państwowych, na którym rozpatrzono globalny stan zadłużenia wewnętrznego i zagranicznego państwa na 1 kwietnia br.

Zadłużenie wewnętrzne państwa wynosiło na 1-go kwietnia rb. — 1.698.869 tys. zł, a więc na głowę ludności ok. 51 zł. W porównaniu z 1 lipcem 1935 r. długi wewnętrzne wzrosły z tytułu wypuszczenia 3 proc. pożyczki inwestycyjnej na 230 milj. zł oraz 6 proc. pożyczki inwestycyjnej w kwiecie 50 milj. zł.

Zadłużenie zagraniczne wynosiło na 1 kwietnia ok. 3.335.250 tys. zł, czyli na głowę ludności nieco więcej niż 100 zł. Gwarantacje finansowe państwa wynosiły na 1 kwietnia rb. 1.660.811 tys. zł.

Ogólne więc zadłużenie państwa polskiego wynosi w chwili obecnej 151 zł na głowę ludności.

Janina Stefanowa Zakrzewska

SZALONA JANKA

32)

Półuchem tylko słyszała gderania gospodyni: „o próżniakach co przesypiają ranek Boży“, przelknęła wystygłą kawę i zabrawszy chleb z masłem, wróciła do garażu. Czula się tam zabezpieczoną i przed Józefem i przed Zuzią i — last not least — Rahowską.

Pewność tą okazała się jednak zawadną. Gdy popołudniu z wielkim zapalem czyściła karoserję, nagle cieni jakiś zaczerpnął we drzwiach garażu.

Podniosła oczy — na progu stała pani Hala w prześlicznej tussorowej sukni, odkrywającej klasyczne nóżki i toczone ręce. Przy nieco zmrużonych oczach trzymała lornetkę na długiej ręce, na ładnych ukarminowanych ustach błakał się złośliwy uśmiech.

— Aa, nasz chory! widzę z przyjemnością, że wyzdrowiałeś!

Janka nie odpowiedziała. Czego jej się ta baba czepia?

— Zdrów jesteś? nicustępliwie pytała rozwódka.

— Zdrów.

— No, to pojedziemy dzisiaj.

Janka milezała.

— Słyszysz? pojedziemy dzisiaj... przed wieczorem.

Z ust dziewczyny padło krótkie:

— Nie!

— Proszę! co za stanowczość! zapominaś, że jesteś w służbie...

Jance krew uderzyła do głowy. Odparła bez namysłu:

— Ale nie u pani.

Rahowska zagryzła usta.

— Śmiały jesteś, mój chłope. A cóż powiesz, jeśli powtórzę twemu panu jak odpowiadasz jego gościom?

Na mniem oka Janka się zmieszala. Ale natychmiast odzyskała przytomność. Spokojnie i twardo popatrzyła w oczy swej dręczycielki:

— Proszę, niech pani powtórzy.

Rahowska odwróciła głowę. Co za oczy miał ten chłopak! Coś dziwnego się z nią działo, gdy w głąb czarnych djamentów spoglądała. Rozpoczęła zaczepki z podświadomą myślą wzbudzenia zazdrości w Horskim...

A cóż szofer nie szofer, a zawsze mężczyzna! i to wyjątkowo piękny mężczyzna!... A tymczasem...

Podszła o krok bliżej — Janka się cofnęła.

— Cóż tak uciekasz? boisz się mnie?

— Ja? dziewczyna wzruszyła ramionami z tak niewysłowioną pogardą, że krwawy rumieniec oblał uszmiłowane policzki rozwódki. Chwilę milezała, rysując parasolką jakieś kółka na ziemi — podniosła nagle oczy:

— No, nie kłómy się wyciągnęła rękę.

Janka potrząsnęła głową, podane dłoni nie ujęła.

— Ja się nie kłóję.

— No, to podaj mi rękę.

Janka odstąpiła o krok.

— Jestem w służbie.

Pani Hala zmieszala się, chciała coś odpowiedzieć, zmilezała i odwróciwszy się, poszła wolnym krokiem w stronę pałacu.

Przy lunchu była nienormalnie wesoła, hałaśliwa, kokietowała Horskiego w sposób tak jaskrawy, że nawet dobroduszną pani Eliza była oburzona.

— Co za maniery! myślała z niesmakiem.

A Horski, zawsze poprawny, powściągliwy, przeklinał w duchu chwilę, gdy rozpoczął był flirt z piękną rozwódką.

— Gdybym był wiedział... gdzie ja miałem oczy!

Gdy wstawano od stołu, pani Hala uciepała się jego ramienia.

— Dziś mi pan nie ucieknie! il n'y a pas d'occupations qui tiennent — „musi pan matje bawić to obowiązek gospodarza!

Sklonił się w milezeniu, zgrzytając w duchu zębami — dał się zaprowadzić na taras:

— Jak jagnię na rzeź, ironizował w myśli z wściekłością.

Zaledwie zasiedli naokoło koszykowego stolika, dźwigającego przybory do czarnej kawy, zjawila się tona, wzywająca panią Elizę do synka, bo to... bo tamto... Troskliwa matka porwała się i pobiegła. Tamtych dwoje zostało samych.

Milezeli.

Rahowska paliła papierosa, spoglądając od czasu do czasu na posępną twarz Horskiego, nareszcie odezwała się:

— Nie mówmy wшыsey razem.

Dignął, wyprósował się.

— Przepraszam panią najmocniej... zamysliłem się...

— A widzę, widzę... chciałabym tylko wiedzieć o czym... czy może... o kim?

Zrobił nieokreślony ruch ręką.

— Och! o kim...

— Taki pan zabezpieczony przeciwko strzałom Amora?

— Mnie się zdaje, proszę pani, że Amor wogóle zaprzestał strzelania... że przemienił swoje imię na Lord Flirt... Kto gdzie słyszał dziś o miłości? śmieszne staroświeckie słowo!

Mówił nawpół do siebie, gniojąc na popielniczek zgasłego dawno papierosa. Rahowska patrzyła nań z uwaga.

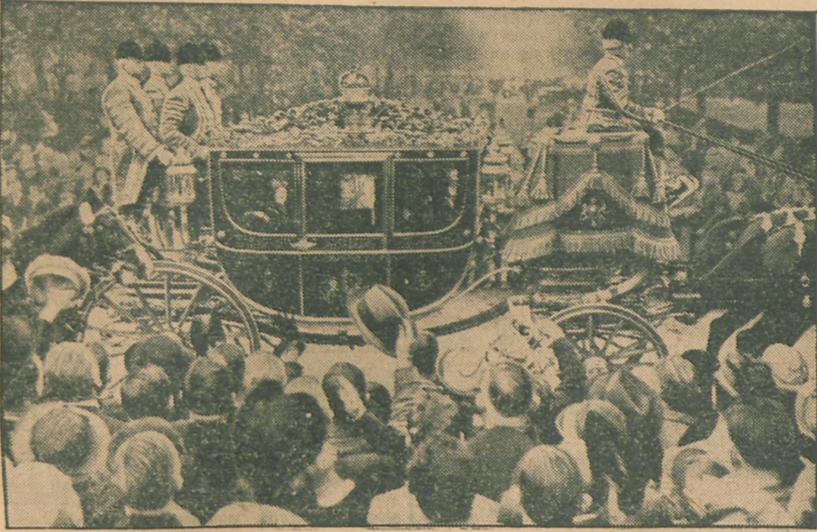
— Mówi pan jakby z żalem!

— Z żalem?... może! o ile miłsze, piękniejsze były czasy, gdy ludzie wierzyli w miłość... w czystą bezinteresowną miłość... gdy tęsknili... umieli zwalczać przeszkody...

Ooo! nudny romantyk! Piękna pani zmieniła rozmowę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Aktualne zdjęcia ze świata



W pałacu Sankt James wydał ostatnio król Edward VIII wspaniałe przyjęcie, w którym uczestniczył korpus dyplomatyczny, członkowie rządu, generalicja i przedstawiciele sfer towarzyskich. Król Edward VIII udał się do pałacu Sankt James we wspaniałej, bogato zdobionej, starożytnej karocy, witany po drodze owacyjnie przez tłumy publiczności.



Strajk robotników francuskich, połączony z okupacją fabryk, przybrał ogromne rozmiary. Jak widać na zdjęciu, rodziny przynoszą strajkującym żywność, przyczem rozgrywają się sceny nie pozbawione humoru.

Poważny spadek bezrobocia

WARSZAWA, 30. V. — W piątek, dnia 29. maja, odbyło się pod przewodnictwem p. wicepremiera Kwiatkowskiego posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów. Posiedzenie to, podobnie jak wszystkie ostatnie zebrania komitetu, rozpoczęło od wysłuchania sprawozdań poszczególnych ministerstw wykonywania planów robót publicznych i zatrudnienia. Stwierdzono, że plan, uchwalony przez rząd, wykonywany jest z całą ścisłością, a liczba zatrudnionych robotników na robotach publicznych w ciągu miesiąca maja podwoiła się. Mianowicie liczba robotników, zatrudnionych na robotach samorządowych, finansowanych przez Fundusz Pracy, osiągnęła w dniu 28. maja cyfrę 88 tysięcy (w końcu kwietnia 46 tysięcy). Na robotach kolejowych, drogowych i wodnych, prowadzonych w ramach ministerstwa komunikacji, zatrudnionych było w maju około 112 tysięcy (w kwietniu — 50 tysięcy), nie licząc około 20 tysięcy normalnie zatrudnionych przez cały rok na kolejach.

Ponadto kilkanaście tysięcy osób znajduje pracę na robotach, prowadzonych przez inne resorty z funduszy państwowych.

Łącznie zatem na robotach, finansowanych przez Fundusz Pracy, robotach komunikacyjnych i innych robotach publicznych zatrudniono dotychczas ponad 200 tysięcy osób. Liczba ta w porównaniu z końcem kwietnia r. b. wzrosła o przeszło 100 tysięcy osób, przekraczając zarazem o kilkadziesiąt tysięcy liczbę robotników, zatrudnionych na robotach publicznych w tym samym okresie roku ubiegłego. Potwierdzeniem tego stanu rzeczy jest fakt, że liczba zarejestrowanych bezrobotnych zmniejszyła się w końcu maja r. b. w porównaniu z końcem maja 1935 r. z 419,151 na 358,966, spadła zatem o przeszło 70 tysięcy osób. Cyfra zwiększenia zatrudnienia na robotach publicznych nie pokrywa się oczywiście z cyfrą spadku zarejestrowanego bezrobocia, gdyż urzędy i instytucje, prowadzące roboty, przyjmują robotników nie tylko z państwowych biur pośrednictwa pracy.

W toku dyskusji nad sprawozdaniami omówiono ustalony w porozumieniu z ministerstwem skarbu plan finansowy w zakresie robót publicznych na miesiąc czerwiec, który

pozwoli na dalsze zwiększenie stanu zatrudnienia w ciągu najbliższych dwóch tygodni.

Następnie komitet ekonomiczny rozpatrzył szereg wniosków i spraw bieżących. M. in. komitet ekonomiczny wysłuchał referatu p. ministra rolnictwa i reform rolnych w sprawie wytycznych polityki zbożowej oraz

poparcia wywozu artykułów hodowlanych w kampanji 1936/37, oraz powziął uchwałę w sprawie udzielenia spółdzielczemu Bankowi i Urzędniczym bezprocentowej lokaty w sumie 300,000 zł. na cele prowadzonej przez Bank akcji oddłużenia pracowników państwowych.

Premjer Sławoj-Składkowski w województwie krakowskim

Kraków, 30. V. — W dniu wczorajszym na teren województwa krakowskiego przybył w celach inspekcyjnych premier gen. Sławoj-Składkowski, odwiedzając w towarzystwie wojewody krakowskiego p. Gnoińskiego, szereg miejscowości. Wszędzie p. premier interesował się szczególnie sprawami gospodarczymi i stanem bezrobocia.

M. in. premier Składkowski odwiedził Trzebinie, Chrzanów, Chelmek, Porąbka, Białą, Kęty, Kalwarię, Wadowice, Myślenice i

Tarnów. Ponadto w Bułowicach pow. białski, zarządził p. premier alarm straży pożarnej, przyczem stwierdził sprawność jej funkcjonowania. „Pierwsze konie“, przybyłe na miejsce, nagroził p. premier kwotą 50 zł, a pierwszego strażaka kwotą 10 zł.

Na zakończenie premier Składkowski odbył dłuższą konferencję w urzędzie wojewódzkim w Krakowie z wojewodą, wicewojewodą i naczelnikiem wydziału społeczno-politycznego.

Sąd uwolnił elektrownię warszawską od wyzysku cudzoziemskich spekulantów

WARSZAWA, (tel. wł.) — Sąd okręgowy w Warszawie po rozpoznaniu sprawy z powództwa gminy m. st. Warszawy przeciwko spółce akcyjnej „Francuska Spółka Akcyjna Tow. Elektryczności w Warszawie“ o rozwiązanie umowy koncesyjnej, wydanie przedsiębiorstwa elektrowni warszawskiej i zasądzenie należności z wzajemnego rozrachunku stron ogłosił wyrok w którym orzeka:

1) rozwiązać z winy pozwanej spółki akcyjnej umowę koncesyjną, z dn. 4 grudnia 1934 r.

2) uznać za własność gminy m. st. Warszawy całe przedsiębiorstwo elektrowni warszawskiej wraz z przynależnym do przedsiębiorstwa mieniem ruchomem i nieruchomem bez żadnego wyłączenia, a w

szczególności wszystkie zapasowe materiały elektrowni, urządzenie oświetlenia ulic itp. wszelkie place i budynki, wraz z gotowizną i papierami wartościowymi, znajdującymi się w kasach:

3) wyeksmitować pozwaną firmę ze wszystkich nieruchomości i lokali przedsiębiorstwa elektrowni warszawskiej, zajmowanych przez towarzystwo.

4) uznać za własność gminy m. st. Warszawy wszystkie nieruchomości.

5) uchylić sekwestr całego przedsiębiorstwa.

Jednocześnie sąd okręgowy postanowił delegować sędziego handlowego Gebethnera celem dokonania przy udziale biegłych, oględzin stanu przedsiębiorstwa elektrowni warszawskiej.

BOCSKAY - WARTA 3:2 (0:0)

Emocjonujące i piękne zawody

POZNAN. Rozegrane w sobotę międzynarodowe spotkanie piłkarskie „Warta“ — „Bocsokay“ (Budapeszt) zakończyło się zwycięstwem gości. Gra stała na bardzo wysokim poziomie i obfitowała w szereg naprawdę emocjonujących momentów. Goście grali świetnie i pokazali piękną technikę. Warta grała również doskonale i nieustępowała bynajmniej renomowanym gościom ani pod względem technicznym ani taktycznym.

Do przerwy wynik był bezbramkowy. — Po przerwie prowadzenie zdobył dla gości w 2 min. Berecz. Drugą bramkę strzelił w 25 min. Takacs. W 34 minucie Szerfke strzelił pierwszą bramkę dla Warty z karnego, a w minutę później Gendera wyrównał z zamieszania podbramkowego. Decydująca bramka

dla gości padła na 2 minuty przed końcem zawodów.

Sędziował p. Frygalski — publiczności około 3500 osób.

Walka z degeneracją

WARSZAWA, 30. V. — W związku z koniecznością jaknajskuteczniejszej walki z degeneracją moralną i fizyczną narodu, p. minister spraw wewnętrznych wydał okólnik do wszystkich wojewodów, w którym w sposób kategoryczny poleca jaknajenergiczniej przeciwdziałać wszelkim przejawom, które degenerację tę powodują. W okólniku tym położony jest nacisk na konieczność uważnego i bezwzględnie nadzoru pod tym względem nad wszelkiego rodzaju pismami, drukami i wizerunkami.

Odręczenie w strajku francuskim

PARYŻ, 30. V. — Fala strajków okupacyjnych, jaka ogarnęła fabryki na przedmieściach Paryża, przenosząc się częściowo i na prowincję, interpretowana jest we Francji jako demonstracja żywiołów komunistycznych pod adresem Bluma, którego coraz bardziej umiarkowane stanowisko nie zadowala skrajnych elementów „Frontu ludowego“. Dowodem braku zaufania mas komunistycznych do Bluma jest również projekt, lansowany przez generalnego sekretarza partii komunistycznej Thoreza, stworzenia „komitetów“ (sowietów), któreby kontrolowały działalność legalnego rządu i stosowały wobec niego metodę nacisku przy każdej okazji.

Narazie akcja strajkowa, która objęła około 50,000 robotników, ma tendencję wygasania. W niektórych fabrykach robotnicy powrócili już do pracy, uzyskawszy częściowe zaspokojenie swoich żądań w sprawie podwyżki zarobków. Spodziewają się, że i w pozostałych przedsiębiorstwach w dniu dzisiejszym względnie we wtorek po świętach

PARYŻ, 30. V. — Havas donosi, że dziś od rana w strajku metalowców nastąpiło odręczenie. Robotnicy opuścili fabryki, które okupowali, a we wtorek mają powrócić do pracy. Nigdzie żadnych zajęć nie zanotowano.

Katastrofa łodzi

BERLIN, 30. V. — Z Kilonji donoszą, że łódź saskich oddziałów szturmowych, które udały się z Drezna do Kilonji na uroczystości poświęcenia pomnika marynarzy, poległych w Laboce, zatonała pod Rendsburgiem. Trzej szturmowcy sasy stracili życie.

Skłonności do burz

(Komunikat P. I. M.)

W dzielnicach północnych pogoda o zachmurzeniu zmiennym i miejscami przelotnym, deszcz. Temperatura do 18 stopni. Umiarkowane wiatr zachodnie. Pozaatem pogoda naogół słoneczna. Dość ciepło. Słabe wiatry, południowo-zachodnie i zachodnie.

W całym kraju skłonność do burz.

DSMIECHNIJ SIĘ!

POCIECHA.

— Ach, stłukłem lusterko, teraz napewno będę przez siedem lat nieszczęśliwy!

— Nie wierz w takie przesady. Jedna z moich przyjaciółek również zbiła lustro i nie miała siedmiu lat nieszczęśliwych. Naza jutrz już zginęła w katastrofie samochodowej.

MŁIŃSK LISZTA.

Liszt żył przez 10 lat z panią d'Agoult. Stosunek tych dwojga nerwowych ludzi obfitował w wiele niemiłych scen. P. d'Agoult miała 40 lat i była o siedem lat starsza od Liszta. — Pewnego razu pani d'Agoult, porównywała Liszta do Dan-tego, aby móc siebie przedstawić jako Beatrycę.

Liszt słuchał spokojnie wywodów swej przyjaciółki, a gdy ta skończyła, skromnie dodał:

— Tak, droga pani, wszystko w porządku, tylko prawdziwe Beatrycze mają szlachetny zwyczaj umierania w 18 roku swego życia.

LOGIKA.

— Trzdziestoletnia kobieta wygląda starzej, aniżeli czterdziestoletni mężczyzna. To okropne! Czy umiałby mi pan wyjaśnić, dlaczego tak jest?

— Ależ naturalnie, to przecież zupełnie jasne! Ponieważ trzdziestoletnia kobieta liczy zazwyczaj więcej niż czterdziestkę!

Niżsi funkcjonariusze państwowi u p. prezesa Rady Ministrów

W dniu 28 maja 1936 r. Pan Prezes Rady Ministrów Gen. Felicjan-Składkowski przyjął Prezdjum Zarządu Głównego Związku Niższych Funkcjonariuszów Państwowych R. P. w osobach Prezesa Zarządu Głównego B. Krajewskiego, wiceprezesa T. Wróblewskiego, Przewodniczącego Okręgu Warszawskiego A. Wardwińskiego i członka Zarządu Głównego J. Cicheckiego.

Prezdjum Zarządu Głównego Związku N. F. P. R. P. przedłożyło Panu Premierowi memoriał poruszający sprawy: automatycznego awansu, czasu prac, mianowania na etat, urlopów wypoczynkowych, święta niedzieli i świąt, umundurowania, minimum egzystencji, zniżek kolejowych, cywilnych pracowników administracji wojskowej, podwójnego ubezpieczenia emerytalnego pracowników monopolowych oraz podatku od wynagrodzeń dodatkowych.

Delegacja po uzasadnieniu treści memoriału prosiła Pana Premiera o łaskawe przychylnie potraktowanie postulatów, zawartych w memoriale Związku, w odpowiedzi na co Pan Prezes Rady Ministrów oświadczył, że po dokładnym rozpatrzeniu memoriału, w miarę możliwości będzie się starał zadość uczynić.

Polska w przekroju

Wieści ze świata

Kolonje klimatyczne T. N. S. W.

Twa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, organizuje już od 1931 r. kolonje letnie nad Bałtykiem dla młodzieży szkół średnich. W roku ubiegłym uczestniczyło w kolonjach TNSW 684 młodzieży z Warszawy, Krakowa, Łwowa, Katowic, Łodzi, Poznania i innych większych ośrodków miejskich oraz młodzież polska z Kanady i Czechosłowacji, skierowana przez Światowy Związek Polaków z zagranicy. W r. b. organizuje TNSW cztery kolonje nad polskim morzem dla około 1.000 uczniów i uczenie z Warszawy i prowincji. W tegorocznych kolonjach TNSW uczestniczyć będą m. in. młodzież polska z gimnazjum realnego w Orłowej (Czechosłowacja). Zgłoszenia na kolonje: Warszawa, ul. Bracka 18 m. 4, tel. 676-60, codziennie od 19-20-cj. Dzieci ze sfer bezrobotnych korzystają ze znacznych ulg w opłacie.

Więźniowie będą się uczyć rzemiosł

Ministerstwo sprawiedliwości zakłada specjalne szkoły rzemiosł dla więźniów. Pierwsza taka szkoła zorganizowana została przy zakładzie karnym w Wiśniczu w Małopolsce. Kształcić będzie ona zawodowo w rozmaitych rzemiosłach 300 więźniów.

Nowe pismo komunistyczne

Z Wilna donoszą nam: Przed paru miesiącami w Wilnie władze administracyjne zawięły komunizujące czasopismo „Poprostu”, organ b. grupy żagarystów. Obecnie w Wilnie ukazał się 1-szy numer dwutygodnika „Karta”, idącego po linii tej samej ideologii co dawniejsze „Poprostu”.

Krwawa utarczka między studentami

Ze Lwowa donoszą: Przed wykładem prof. dr. Dąbkowskiego na uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie doszło do scysji między studentami, w czasie której został kontuzjowany w głowę Zygmunt Feuersztat student prawa. Z sali wykładowej awantura przeniosła się do holu, gdzie zraniony został nożem w brzuch Zygmunt Modelski student weterynaryjny, hospitujący wykłady na uniwersytecie. Rannego odstawiono do Szpitala Powszechnego.

W toku pierwsiastkowego dochodzenia, wdrożonego przez władze śledcze przytrzymał jednego studenta pod zarzutem zranienia Modelskiego.

Mączka kartoflana w ładunkach do gaśnic

Z Gdyni donoszą: Od pewnego czasu kręcił się po Gdyni rzekomy inżynier Józef Folaron, sprzedający gaśnice wyrobu krajowego marki „Pilot-Patria”. Gaśnice te, znane z pozytywnych wyników prób dokonanych w Warszawie, znajdowały chętnych nabywców. Okazało się jednak, że Folaron fałszował ładunki do gaśnic, napełniając aparaty zamiast prawdziwym proszkiem przeciwogniowym, mieszkanką z cementu i mączki kartoflanej. Poszkodowanych jest szereg instytucji, które sfalshowane aparaty nabyły oraz firma, która powierzyła reprezentację. Oszusta aresztowano.

Bociany przyczyną tragicznego wypadku

W Konstanczynie pod Toruniem wydarzył się tragiczny wypadek, spowodowany przez bociany. Przebiegający przez drogę pies, spłoszył kilka bocianów. Ptaki zerwały się z szumem, wystraszyły konie, ciągnące wóz, które w galopie wpadły na pracującego w polu 75-letniego Antoniego Kubińskiego i stratowały go na śmierć.

Szkoły budowane na „raty“

W Warszawskim Urzędzie Wojewódzkim opracowano ostatnio dokładny plan seryjnej budowy gmachów szkolnych, szczególną uwagę zwracając na ujednostajnienie typu budynku szkolnego, co w znacznej mierze zmniejszy koszty budowy. Budynki szkolne mają powstawać etapami: najpierw buduje się jedną izbę szkolną, oddaje ją do użytku, a w ciągu lat najbliższych dobudowuje następne. Całkowita budowa szkoły trwać ma od trzech do czterech lat, przy czym w pierwszym roku — przewiduje się, że ogólne koszty budowy jednego budynku nie przekroczą 25 tys. zł.

Materiał budowlany oraz robota niefachowa byłyby dostarczane przez gminę systemem szarwarkowym; nadzór nad budową objęłyby wydziały powiatowe, dostarczając jednocześnie robociznę fachową z kredytów uzyskanych z Funduszu Pracy, Tow. Popierania Budowy Szkół i t. p. Kredyt taki, udzielony na warunkach ulgowych, byłby spłacany przez gminę z roku na rok.

Tak pomyślany program w krótkim stosunkowo czasie może zaspokoić całkowite potrzeby lokalowe szkolnictwa powszechnego w wojew. warszawskim

Odcięta głowa na moście

Na moście nad Przemszą, koło Mysłowic znaleziono zwłoki kobiety bez głowy. Po dłuższych poszukiwaniach znaleziono w odległości kilkunastu metrów od tułowa głowę. Zwłoki były zmasakrowane i leżały prawdopodobnie krótki czas gdyż nie wykazywały jeszcze śladów rozkładu. Policja prowadzi dochodzenie celem ustalenia nazwiska tragicznie zmarłej oraz czy zachodzi tu wypadek morderstwa, czy też samobójstwa.

Ze sportu

ATRAKCYJNY WYŚCIG PŁYWACKI Międzypostowy wyścig „Unji“ zapowiada się świetnie

POZNAŃ Atrakcją drugiego dnia Zielonych Świąt w Poznaniu będzie XI Międzypostowy wyścig pływacki „Unji“ na Warcie oraz organizowane w jego ramach imprezy. Głównie zainteresowanie skupi się na mecie gdzie o godz. 11.30 rozpoczęły zostanie ciekawy i niewidziany dotychczas w Poznaniu program.

Składają się nań: oryginalny pokaz ratownictwa pierwszy w Poznaniu wyścig motorówek o nagrodę S. Malechka fabrykanta motorówek pokaz jazdy na desce holowanej za motorówką (aquaplane), no i fi-

BOKS

Nawiązując do informacji o stanowisku Państw. Urzędu W. F. i P. W. w sprawie zatargu P. Z. B. i W. O. Z. B., dowiadujemy się, że Państwowy Urząd uznaje konieczność zmiany systemu sędziowania i wie, że sędziowanie obecne silnie niedomaga, jednak nie może się zgodzić, aby kierownicy życia bokserskiego łamali ustaloną dyscyplinę sportową. Wobec tego Państwowy Urząd w dalszym ciągu potępił krok dawnego zarządu W. O. Z. B. i nie dopuści do sankcjonowania nieprawidłowości. Oświadczenie powyższe wolno komentować w tym kierunku, że powrót dawnego zarządu W. O. Z. B. jest nie do pomyślenia.

LEKKA ATLETYKA

Do WOZLA zgłosił się rekordzista polski w skoku w dal Nowak, z propozycją startu na meczu międzymiastowym Warszawa—Poznań, w dn. 31 bm. i 1 czerwca. Nowak dostał już zwolnienie z klubu krakowskiego i prawdopodobnie zasili szeregi stołecznej Warszawianki.

KOLARSTWO

DWUNASTU KANDYDATÓW warszawskich do kolarskiego biegu narodów na Olimpiadzie berlińskiej rozpoczęło już treningi pod kierunkiem p. W. sznieckiego. Dokonano podziału kandydatów na 2 czwórki.

Składy ich przedstawiają się następująco: I drużyna — Michalak, Popończak, Napierała, Starzyński; II drużyna — Faiga, Włodarczyk, Bryszke, Stahl III drużyna — Targoński, Kapiak, Olecki i Kieliszek

PŁYWACTWO

OSTATNIO ułożono listę kandydatów do reprezentacji Polski w pływaniu. Przedstawia się ona następująco: styl klasyczny — Boguth, Heidrich, Kot Nowicki, Szrajbman II, styl dowolny — Bocheński, Grumkowski, Karliczek I, Karliczek II, Karpiński, Rother, Szrajbman I; styl grzbietowy: Jastrzebski, Karliczek I, Lenert, Włodek; waterpolo: Jastrzebski

Brat Rudolfa Valentino figurantem

Alberto Valentino brat „nieśmiertelnego“ Rudolfa Valentino występuje w filmach nagranych w Hollywood w roli figuranta. Zjawiał się on w stolicy filmu amerykańskiego już dobrych parę lat temu po śmierci swego brata w nadziei że będzie jego następcą. Pomimo że miał ułatwioną sytuację dzięki sławie brata nie znalazł powodzenia z braku większego talentu. Złwi w dziedzi długi czas i obecnie jest szczęśliwy że może występować i zarabiać przynajmniej jako figurant.

Hitler i siódemka



Zwracano już uwagę na fakt, że sobota jest „natchnionym“ dniem Hitlera, ponieważ na ten dzień przypadała zazwyczaj wrzno posunięcia polityczne kanclerza Niemiec. Okazuje się wszakże, że i cyfra 7 odgrywa w jego karierze dużą rolę, jak wynika z następującego zestawienia:

„Cena więzienna w Landsbergu, w której więziony był Hitler po puczu monachijskim w r. 1923 nosiła numer 7-my. Wypowiedział on Lo-carno i zajął Nadrenję 7 marca. Wojska niemieckie weszły do strefy nadreńskiej siedmiu drogami. Memorandum Hitlera do mocarstw w tej sprawie zawierało siedem punktów, zaś kwestionariusz, który min. Eden kazał wręczyć rządowi niemieckiemu w dniu 7 maja br., obejmował 7 stron.“

Jak smakuje hipopotam?

Francuzi są niezmordowani w organizowaniu „ucieczek“ gastronomicznych. Nie zadowalając się wyszukiwaniem coraz to innych nowości kulinarnych w drodze subtelnych zestawień i kombinacji swoich własnych lub powszechnie znanych potraw i napojów, uisłują jeszcze egzotyczne specjalja zaaklimatyzować na gruncie własnym.

Niedawno odbyła się w Paryżu pod egidą „Towarzystwa aklimatyzacyjnego“ doroczna biesiada, której gwóździem była potrawka (ragout) z hipopotama. Uczestnicy bankietu początkowo kosztowali jej z wielką ostrożnością, obserwując się wzajemnie, ale w końcu doszli do przekonania, że hipopotam smakuje wcale dobrze, tak, że niektórzy dobierali sobie jeszcze tego specjalja. Był to zresztą pierwszy hipopotam, jaki zjedzono w Paryżu w stanie świeżym. Został zabity nad brzegami Nigru w Afryce i przewieziony nad Sekwanę do spożycia w stanie zamrożonym.

Oprócz hipopotama raczono się jeszcze na tym bankiecie inimi specjalnościami egzotycznymi, jak filety z antylopy, ryby maurytańskie algi solone i cukrzona z Japonii, groszek mungo z Azji, konfitury z południowej Ameryki, oraz... język rena. (k)

Dziwny pan

Na ulicach Nowego Jorku co tydzień o tej samej godzinie dziwny pan intrzyguje przechodniów. Na głowie ma kapelus z niespotykanych rozmiarów, w pasie spięty jest szeroka i gruba kłanira, trzyma sta le rękę przy ustach i mówi bez przerwy, jakgdyby do siebie i jak cicho, że go nie można zrozumieć. Przytem obserwuje z pewną natrętnością przechodzące kobiety i gdy któraś spodobła mu się ze stroju i elegancji, idzie za nią zdecydowanym krokiem.

Na pierwszy rzut oka zdawałoby się, że to jakiś maniak, przed którym pleć piękna Nowego Jorku winna się mieć w baczności. W rzeczywistości jednak jest to radio-reporter nowego stylu, który bezpośrednio słuchaczom komunikuje swoje uwagi i spostrzeżenia na temat wiosennej mody kobiecej, którą obserwuje na ulicach miasta. Całą instalację radiową nosi ze sobą. Olbrzymi kapelus z zawiera aparat nadawczy, pas akumulator, a jego ręka — mikrofon. (k)

W Krakowie potrzebny chrześcijański skład wyrobów ze szkła i porcelany ze sprzedażą detaliczną. Dwa lokale odpowiadające na ten cel są do wydzierżawienia. Informację udzielił: Chrześcijański Front Gospodarczy — Kraków ul. Gołębia 6 II ptr. Związek Polski — Poznań ul. Pocztowa 27 I ptr.

Opowieść o awanturniczych przygodach trzech muszkieterów



58) D'Artagnan wyszedł z towarzyszem z okopów i schylił zaczęli się podkładać pod bastion. Dwaj żołnierze szli obok d'Artagnana, a dwaj pozostali w tyle i w pewnej chwili ukryli się za walem i pozostali tam. D'Artagnan jednak przypuszczał, że to jakiś ich manewr strategiczny i nie zwracał na to uwagi. Po chwili z bastionu posypał się deszcz kul. Był on rzeczywiście zajęty przez

wrogów. D'Artagnan obliczał ich liczbę na 60 ludzi. Obok głowy przycazonego za walem d'Artagnana gwizdnęło nagle kilka kul i w tej samej chwili spostrzegł, że strzały te nie mogły paść z bastionu, że oddane były stąd. W jednej chwili padł na twarz, przeklinając swą nieostrożność. Jak mógł zapomnieć o swym groźnym wrogu — milady. Jak mógł tak bezwzględnie zaufać owym

dwóm, nieznanym bliżej żołnierzom. Bo nie wątpił, że strzały te wyszły od nich i że nie były spowodowane przypadkiem. I rzeczywiście. Żołnierze — przypuszczając, że d'Artagnan padł zabity — zbliżyli się do niego. Wtedy d'Artagnan zerwał się w mgnieniu oka i rzucił się na nich ze szpadą. Przerazeni żołnierze rzucili się w tył, a jeden z nich usiłował przeskoczyć przez wąż do bastionu.

DZIAŁ URZEDOWY

W dniach 3 i 5 czerwca br. od godz. 5 do 9 przeprowadzać będą oddziały wojskowe ostre strzelanie pod m. Przygodzice z kierunkiem strzału jak dotychczas.

Niezależnie od posterunków wojskowych, które będą wystawione w pasie bezpieczeństwa ostrzeżenia się niniejszym ludność miejscową i wsi okolicznych, by w oznaczonym dniu i czasie nie zbliżali się do terenów zagrożonych.

Zainteresowany Wójt Gminy Przygodzice i zainteresowani Soltysi winni powyższe ludności natychmiast w sposób przyjęty ogłosić.

Starosta Powiatowy, Dr. Ekkert.

Starosta Powiatowy Ostrowski. r. W-1a/336.

W zgodzie p. Jana Musiela w Sobótec została stwierdzona zaraza dziczyzny i bydła rogatego.

Starosta Powiatowy, Dr. Ekkert.

ZARZĄDZENIE MIEJSKIEGO URZĘDU BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO W OSTROWIE.

Z dnia 29 maja 1936 r. w sprawie ustanowienia nazw nowopowstałych ulic w mieście Ostrowie.

Na mocy uchwały: Magistratu z dnia 19 lutego 1936 r. oraz Rady Miejskiej z dnia 19 marca 1936 r., zatwierdzonych przez Urząd Wojewódzki Poznański decyzją z dnia 26 maja 1936 r. Nr. S. A. I. 5 b/22. H., tudzież postanowień paragrafu 5 i 6 ustawy z dnia 11 marca 1850 r. o zarządzie policyjnym (Zb. ust. pr. str. 265) łącznie z paragrafem 143 ustawy o ogólnym zarządzie kraju (Zb. ust. pr. str. 195) oraz art. 113 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 stycznia 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. Nr. 11. poz. 86) ustanawia się następujące nazwy nowych ulic:

1. pomiędzy ulicą Wrocławską i dr. Wysoką przed mleczarnią „ulica Klonowicza“.
2. ulica, łącząca szosę Grabowską z ulicą Nowa Krępa na terenie Sikory „ulica Piaskowa“.
3. ulica, łącząca drogę Raszowską z ulicą Wiejską „ulica Sporna“.

Burmistrz: (—) W. Cegiłka.

TARYFA OPŁAT RZEŹNIANYCH POBIERANYCH W M. ODOLANOWIE.

Woly, krowy i jalowizna za ubój zł. 3,80; za badanie zł. 2.— razem zł. 5,80. Świnie do 120 kg za ubój zł. 2.— za badanie z 1,50; razem zł. 3,50. Świnie ponad 120 kg. za ubój zł. 2,50; za badanie zł. 1,50; razem zł. 4.— Cielęta za ubój zł. 0,70; za badanie zł. 0,50 razem 1,20 zł. Barany za ubój zł. 0,70; za badanie zł. 0,50; razem zł. 1,20. Owce za ubój zł. 0,70; za badanie zł. 0,50; razem zł. 1,20. Kozły za ubój zł. 0,70; za badanie zł. 0,50; razem zł. 1,20.

TARYFA OPŁAT TARGOWYCH W MIESIĄCIE RASZKOWIE POW. OSTRÓW.

Stosownie do zarządzenia Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu z dnia 20. 12. 1935 Nr SF I, 5k/5 Zarząd Miejski w Raszkowie zmieniając dotychczasową taryfę opłat targowych ustala następujące opłaty obowiązujące w tut. miesiącu: od konia, osła, mufa i bydła powyżej 2 lat 0,40 zł od cielęcia owcy, kozy, skopu, prosięcia i jagnięcia 0,10 zł od bydła od ½ roku do 2 lat 0,25 zł od maciorzy tuczonych swini lub warchlaka 0,2 od furwy jednokonnej i parokonnej 0,10 zł. Raszków, dnia 25 kwietnia 1936 r.

Zarząd Miejski:

(—) ZIELIŃSKI, Burmistrz.

KRONIKA

maj 31 niedziela

Kalendarz rzym.-kat.
Poniedziałek Świąt.
Niedziela Zielone Świąta

Kalendarz słowiański
Niedziela Bożysławy
Poniedz. Świętopelka
Słońce wschód: 3,22
zachód: 19,46
Księżyc wschód: 15,01
zachód: 0,46

Dyżur nocny w niedzielę pełni Dr. Chmiel, Kościelna 2, tel. 246.

Apteka Stary Rynek, tel. 96.

Dyżur nocny w niedzielę na poniedziałek pełni Dr. Chmiel — Kościelna 2, tel. 246.

Apteka Stary Rynek, tel. 96.

Dyżur nocny w poniedziałku na wtorek pełni Dr. Stankiewicz — Rynek 12, tel. 12.

Apteka pod Aniołem — Rynek, tel. 7.

Dyżur nocny w wtorku na środę pełni Dr. Stankiewicz — Rynek, tel. 12.

Apteka pod Aniołem.

Kino Apollo: „Pieśń miłości“.

Kino Corso: „Cyrk Sarana“.

Starosta Powiatowy Ostrowski. Nr. 04.

Zestawienie w dniu 30 maja 1936 r. — urodzenia: córka; nadzorca przewodów. Walenty Madrak; — ślubu starszy strzelec 60 pp. Franciszek Brodnicki, kawaler z Heleną Marią Jafiszewską, oboje z Ostrowa; inkasent, Józef Kantecki, kawaler z Katarzyną Szperą z domu Kubiak, wdowa, oboje z Ostrowa; technolog Alfred Rudolf Fruszczyk, kawaler z Marią Scepplik, panna, oboje z Ostrowa.

OBYWATELE

W czerwcu 1936 r. Profesor Ignacy Mościcki został Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej. W dniu 3 czerwca 1936 r. upływa 10-letni okres sprawowania przez Niego najwyższego urzędu w Państwie. Celem zainicjowania przez całe społeczeństwo naszego powiatu uczuć synowskich przywiązania do Najdostojniejszego Jubilata i złożenia Mu najgłębszego holdu i wyrazu wdzięczności za przykładową pracę dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się staraniem Powiatowego i lokalnych komitetów obywatelskich uroczyste obchody we wszystkich ważniejszych miejscowościach powiatu ostrowskiego.

W mieście Ostrowie uroczysty obchód będzie miał następujący

program:

2 czerwca br. godz. 20,00 — Uroczysty eparstryk z udziałem chóru, oddziałów P. W. i organizacji, oraz orkiestr 60 pp., KPW. i straż pożarnych.

3 czerwca br. godz. 7.00 — Pobudka. godz. 9.00 — uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym z udziałem przedstawicieli

cieli władz cywilnych i wojskowych, organizacji społecznych, młodzieży szkolnej i społeczeństwa. Po nabożeństwie przemarsz na rynek.

Uroczysty obchód na rynku:

- a) Orkiestra 60 p. p.
- b) Przemówienie wygłosi p. Notariusz Tadeusz Ertel. — Po przemówieniu nastąpi odezwanie deszpery holdowniczej.
- c) Defilada wojska oddziałów P. W. i W. F. organizacji i młodzieży szkolnej.

W godzinach popołudniowych nadawane będzie przez radio przemówienie Gen. Dyw. Edwarda Śmigłego-Rydza Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. Czas nadawania zapoda prasa. W innych miejscowościach powiatu ostrowskiego odbędzie się obchody uroczyste dostosowane do warunków lokalnych.

Powiatowy Komitet Obywatelski zwraca się do całego Społeczeństwa z prośbą o udział w uroczystych obchodach w dniu 3 czerwca 1936 r. w których cała Polska da wyraz najserdeczniejszym uczuciom dla Najdostojniejszego Jubilata.

Powiatowy Komitet Obywatelski.

TYDZIEŃ POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA

Czerwony Krzyż! To jest nasz znak Pod jego skrzydła idziem w świat Głosząc, że będziemy czynić tak By człowiek ludziom był jak brat!

To nasze hasło, to nasz czyn. — W tej myśli urządzamy „Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża“ od 1-go do 10-go czerwca z następującym programem:

1. 6. poniedziałek — msza św. o godz. 8-ej w kościele parafjalnym
2. 6. wtorek — werbowanie członków w mieście
3. 6. środa — werbowanie członków po wsiach

4. 6. czwartek — koncert orkiestry wojskowej 60 pp. na Rynku i pokaz drużyn ratowniczych P. C. K.

5. 6. piątek — zebranie plenarne o godz. 20 w hotelu „Polonia“.

6. 6. sobota — przeżoza dla szkół.

7. 6. niedziela — zbiórka uliczna

8. 6. poniedziałek — lustracja posterunków ratowniczo-drogowych P. C. K.

9. 6. wtorek — wizytacja szpitala wojskowego

10. 6. środa — czynny udział w organizowaniu „Dnia Chorych“

11. 6. czwartek — „Wenta“ w ogrodzie Bractwa Kurkowego na Krępie.

WIELKI ZLOT HARGERSKIEGO HUFCA OSTROWSKIEGO

W Zielone Świątki odbędzie się na stadionie gimnazjalnym przy ul. Kościuszki wspólny Zlot Hufca Ostrowskiego. W zlocie weźmie udział około 500 harcerzy i zuchów z całego powiatu ostrowskiego. Namioty zostały już rozbite w sobotę, dnia 30 maja. W tym samym dniu zapłonęło na boisku w godzinach wieczornych wielkie ognisko, przy którym odbyły się śpiewy i popisy harcerskie.

W I święto Zielonych Świąt odbędzie się w kaplicy wotywnej o godz. 8.30 nabożeń

stwo, poczem o godz. 11-tej defilada na Rynku. Po defiladzie otwarcie Zlotu.

Wieczorem o godz. 20.15 urządzają harcerze na boisku szkoły Kościuszki przedstawienie harcerskie na wolnym powietrzu, połączone z wyświetlaniem obrazków z życia harcerskiego. W namiotach swoich urządzili harcerze wystawę prac harcerskich.

Zlot harcerzy ostrowskich winien się cieszyć jaknajwiększym poparciem całego społeczeństwa ostrowskiego.

Komisaryczny burmistrz Grabowa

Komisarycznym burmistrzem m. Grabowa mianowany został emeryt, burmistrz m. Ostreszowa p. Seydek.

Tablica pamiątkowa ku czci śp. Eleonory Bojdzinśkiej

W ub. niedzielę odbyło się w auli Państwowe-go Gimnazjum im. E. Szecanieckiej uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci śp. Eleonory Bojdzinśkiej, pewnej i długoletniej przelazonej tegoż zakładu. Już w rocznicę Jej zgonu, t. zn. dnia 19. bm. odprawiona została przez ks. prof. Rejewskiego w kaplicy szkolnej msza św. za spokój duszy Zmarłej.

W uroczystości niedzielnej wzięli udział m. in. pp wice - starosta Bojanowski, wizytator Biedowicz z ramienia Kuratorium Szkolnego, ks. dziekan Płotka, nac. Gaca i in. oraz grono profesorskie, rodzice, absolwentki i uczennice zakładu. Ponadto wzięła w tej uroczystości udział rodzina Zmarłej.

Właściwą uroczystość poprzedziło nabożeństwo odprawione przez ks. prof. Rejewskiego w kaplicy szkolnej. Po pięknym przemówieniu okolicznościowym dokonał odsłonięcia tablicy p. mec. Jankowski, prezes Koła Rodzicielskiego. Tablica, wykonana z marmuru, wmurowana jest w lewej ścianie. Na tablicy wyrwte jest złotymi literami nazwisko Zmarłej, Z boku, na podjum, ustawiono wśród morza zieleni, portret śp. Bojdzinśkiej.

Tablicę przejęła koleś p. Marja Bojarska, p. o. przelazonej Zakładu. Na koniec przemówił p. wizytator Biedowicz. W części artystycznej wystąpili pp. A. Rogalanka, (ucz. kl. VIII) deklamując z przejęciem wiersz Piechali p. t.: „Nauczycielka; duet „Intendenci“ odpisywały pp.: I. Mielcarzewiczówna i L. Hartwichówna — absolwentki Zakładu; „Do pracy“ — M. Konopnickiej wygłosiła doskonale p. Barbara Jarzembowska (ucz. kl. VIII). Ponadto odśpiewał chór pod batutą p. prof. Kowalskiego „Trzy struny“ Maklakiewicza. Wreszcie uczennice klas III — VI i VIII wygłosiły deklamację chórową — pięknie przygotowaną — p. t.: „Pogrzeb Kaz. Wielkiego“ St. Wyspiańskiego.

Kto złożył egzamin dojrzałości?

Egzamin dojrzałości w Państwowym Gimnazjum Męskim w Ostrowie złożyli pp. Dominik, Grzęda, Koenigh, Kolodziej, Las-sociński, Liberski, Pałys, Perz, Ptak, Radzi-miński, Sobczak, Szloch, Trzciniński, Voelkel, Zawielak, Kulak, Kulas i Olejńtak.

L. O. P. P. Kolej. Koła Warszł. I kl.

W niedzielę, dnia 1 czerwca br. odbędzie się w Strzelniczy Bractwa Kurkowego Wielka Zabawa Wiosenna, połączona z różnymi atrakcjami. Początek o godzinie 14-tej. Wstęp na zabawę 10 groszy. Uprasza się o łaskawe poparcie imprezy. Dochołd na LOPP.

Weryfikowani weterani ostrowscy

Komisja Weryfikacyjna Związku Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914/1919 pod przewo dnictwem p. kpt. J. Liczbińskiego zweryfikowała na ostatnim posiedzeniu w dn. 7. bm. niżej wymienionych członków Związku na powstańców-weteranów.

Komunikat

W związku z przeniesieniem siedziby inspektoratu Szkolnego do Ostrowa, zmienia się dzień przyjęć w inspektoracie, Mianowicie inspektor szkolny, podinspektorzy szkolni i inspektorzy oświaty pozaszkolnej przyjmują interesentów w poniedziałki od godziny 11-iej do 13-iej, zaś w innych dniach w tygodniu w tych samych godzinach, jeżeli są obecni w Inspektoracie. W razie święta w poniedziałek, dzień przyjęć przenosi się na wtorek.

W czasie wakacji szkolnych godziny przyjęć w poniedziałki i czwartki od godziny 11-iej do 13-iej. Kancelaria inspektoratu szkolnego otwarta jest dla interesentów codziennie od godziny 10 do 13-iej. Inspektor Szkolny (—) J. Kocot.

PIŁKA KOSZYKOWA

KPW — Jedność 29:20

Rewanżowe spotkanie o mistrz. A-kl. w piłkę koszykową między powyższymi zespólami przyniosło zasłużone zwycięstwo kolejarzom. Gra ciekawa prowadzona była w szybkim tempie i obfitowała w bardzo interesujące momenty.

KPW. grało z rzadko widzianą u nich ambicją, górując nad przeciwnikiem pod względem fizycznym, szybkością w akcji i dobrą taktyką. Pokonani do przerwy wypadli byli równorzędnie, prowadząc w st. 12:9; błędna taktyka zastosowana po zmianie stron i przytem fatalna gra obrony spowodowała ujęcie inieja-tywy całkowicie przez przeciwnika. Kosze zdobyli dla KPW.: Kurdziel 8, Typrakowski 10, Zawadzki 2, Drabas 5, Karasiński 4; dla Jedności: Szczepaniak 8, Szczepaniak Kaz. 2, Kuczkowski 4, Kroczyński 4, Sobczak 1, Sikora 1. Śędziował p. Michaś z Ostrowa.

Junj. KPW — Junj. Naprzód

W dniu 1 czerwca b. r. o godz. 14.30 rozegrano zostanie bardzo ciekawe spotkanie footballowe między powyższymi drużynami na Stadionie KPW. przy ul. Składowej.

Więści z Odolanowa

Z KOŁA OSTRÓW: 1. Józefiak Franciszek; 2. Dylak Józef; 3. Stachowiak Stanisław; 4. Kasprowiak Franciszek; 5. Sobczak Stanisław; 6. Lis Jan; 7. Furmański Władysław; 8. Śmigiel Jan; 9. Józefiak Jan; 10. Koźmiński W.

WYCIECZKI: urządziło do Granowca w niedzielę, dnia 17. bm. Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej przy licznym udziale członków — ka. —

ZABAWĘ LATOWĄ z tradycyjnem „mojem“ urządziła Ochotnicza Straż w Tarchalach Wielkich oraz Komitet Zabawowy w Kaczorach. Imprezy powyższe cieszyły się liczną frekwencją gości tem-

więcej, że pogoda w dniu tym była ładna. — ka. —

KRADZIEŻY wędzów do polewania dokonano ostatnio w mieście naszym. — ka. —

ZEBRANIE plenarne Tow. Gimn. „Sokół“, odbyło się w czwartek, dnia 21 maja br. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Jaskowej. Ćwiczenia odbywają się w każdy wtorek i piątek od godz. 8-mej wieczór w sali b. Uniw. Ludowego. — ka. —

Z MIASTA

Po poborze rekruta. Pobór rekruta w powiecie ostrowskim trwał od 1 — 23 maja. I tak od 1 — 18 w sali p. Spychalskiego w Ostrowie, a od 19 — 23 maja w gmachu b. starostwa w Odolanowie. Poborowi mieli do dyspozycji gazy, gry itp. Dyżur wśród poborowych pełniły członkinie „Rodziny Wojskowej“. Koncertowała również codziennie orkiestra 60 pp. Poborowy, zakwalifikowany do kategorii A, otrzymał na pamiętkę białą - czerwonią odznakę z napisem: „Główny pobór w Ostrowie w roku 1936“. Wygłoszono również szereg wykładów specjalnie dla poborowych.

Egzaminy mistrzowskie w zawodzie piekarskim. W obecności rady Izby Rzemieślniczej Śmętka z Ostrowa i rady Izby Rzem. Chyby z Krotoszyna złożyli egzaminy mistrzowskie w zawodzie piekarskim pp. Lepka z Radłowa, Wiśniewski z Krotoszyna, Bolesław Stasiak i Jan Szymański ze Skalmierzy.

Egzaminy mistrzowskie w zawodzie kowalskim złożył p. Władysław Kania z Grabowa.

W zawodzie ślusarskim — p. Kazimierz Drabant z Odolanowa.

Uczennice Państw. Gimn. Żeńsk. urządziły w ub. środę 2 autobusami całodzienną wycieczkę do Gołuchowa.

Ostrowska spółdzielnia kredytowa „Kasa Pożytkowa“ odbyła w dniu 26 bm. swe 64 walne zgromadzenie. Przewodniczył długoletni prezes Rady Nadzorczej p. apt. Mierzejewski. Sprawozdanie z działalności spółdzielni za rok 1935 złożył p. dyr. Skrzetuski. P. Kardaś przedstawił bilans i stronę statystyczną. Obrót „Kasy“ wyniósł około 12 milj. złotych. Udziały wynoszą 92.794,72, liczba członków 2.634, fundusz rezerwowy 244.000 zł. depozyty 487.000 zł. Bilans zamyka się sumą 1.438.508 zł. Zysk wynosi 1.892,39 zł. Po ożywionej dyskusji przyjęto jednomyślnie bilans strat i zysków, udzielając równocześnie zarządowi i radzie nadzorczej pokwitowania. Uchwalono wypłacić dywidendę w wysokości 2 procent.

P. apt. Wal. Mierzejewski przyjął nonownie funkcje prezesa rady nadzorczej. Poza tem weszli do rady pp. Andrzejewski Fr., E. Kubiński Roman i Nedzewicz Feliks w miejsce p. Kaliny.

Towarzystwo Kupców w Ostrowie omawiało na ostatnim zebraniu plenarnem sprawę wyborów Zarządu Głównego, do którego wszedł p. O. Split. W toku dyskusji wyłonił się projekt urzędzenia w roku przyszłym wystawy Przemysłowo - Rzemieślniczo - Handlowej. Projektowano również urządzić wspólną wycieczkę członków Towarzystwa. Poza tem dyskutowano nad projektem przeprowadzenia przez Ostrowo autostrady.

Wycieczki. W ub. niedzielę urządziło Tow. Młodych Przemysłowców piękną wycieczkę do lasu karkolewskiego, ściślej mówiąc, do stacji wodociągowej. Część wycieczkowiczów przybyła tam pieszo, część na wozie drabianym, inni na rowerze. Miłym gospodarzem zabawy był p. prezes Spychalski. W dobrym humorze bawiono się aż do zachodu słońca. Nad wieczorem popadał deszcz, który najgłówniej nie zepsuł dobrych humorów. W lesie przegrzywało ochoczo członkowie „Mandoli“.

„Rodzina Policyjna“ urządziła w ub. niedzielę również wycieczkę do lasu Karkolewskiego. Nasi zieloni policyjanci spędzili z rodzinami swemi kilka miłych godzin na powietrzu i słońcu. Powrót nastąpił w czasie deszczu.

ZEBRANIA

Tow. Przem. Rzem. w Ostrowie zebranie we wtorek, dnia 2. 6. o godz. 8-mej w Polonji. Referat ks. Skarga.

Zw. Zaw. Podof. W. P. w stanie spoczynku — oddział Ostrow — zebr. w środę 3 czerwca o godz. 18-tej w lok. „Adria“ — Stare Targowisko 6.

Cech szewski — zebr. w środę 3. 6. o godz. 20-tej w lokalu Kościelaka, ul. Staszica 4.

K. S. M. Koło Seniorów — Ostrow zebr. w niedzielę 31 bm. w Ognisku o godz. 11.30.

Ogólne zebranie Komitetu „Dnia Konia“ odbędzie się w czwartek, dnia 4 czerwca 1936 r. o godz. 16.30 w salce konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Ostrowie.

Z SALI SĄDOWEJ

Dzieciobójczyni. Sad Okręgowy w Ostrowie skazał 31-letnią Niemand Jadwigę służącą z Konradowa pow. Ostrow na dzieciobójstwo, dokonane w dniu 5 kwietnia br. w Odolanowie na rok więzienia bez zawieszania.

Za kłusownictwo skazany został przez sąd okręgowy, wielokrotnie karany Czesław Madejka ze Skalmierzy na 6 miesięcy aresztu. Na mocy amnestji kara została darowana.

Za przechowywanie karabinu wojskowego bez zezwolenia skazał sąd Józef Gwizda z Cieszyńska, pow. Ostrow na 1 miesiąc aresztu z zawieszaniem na 3 lata.

KRONIKA POLICYJNA

Postrzelenie złodzieja. Onegdajszego nocny postrzelony został w Będziszynie pow. ostrowski, przez organistę Andrzejaka, znany złodziejaszek niej. Wandelt, którego zauważono w chwili, kiedy wchodził do chlewa w zamiarze kradzieży kur. Straż oddana w fuzji trafił złodzieja w kolano wskutek czego musiano go przewieźć do szpitala w Ostrowie.

Bezczelny napad. Na szosie w pobliżu Roszycy, pow. ostrowski na jadącego roweryście Antoniego Oweczarka napadło kilku osobników, którzy przewrócili go z roweru i odebrali przemocą posiadaną gotówkę w kwocie 35 zł. Jeden ze sprawców został rozpoznany i ukrywa się przed policją. Ujęcie jego jest kwestją najbliższego czasu.

Włamywacz w potrzasku. W ostatnich dniach dokonano 2 większych kradzieży. W związku z tem policja ostrowska aresztowała niebezpiecznego ptaszka niej. D., który po zwolnieniu z więzienia, popełnił kilka włamań i powędrował ponownie za kratki. Prawdopodobnie jest on współnikiem recydywisty złodzieja K., o którego przychwyceciu pisaliśmy przed kilku dniami.

Społeczeństwo staje do walki

z czerwonym zalewem komunizmu

Jarocin. W ub. czwartek odbyło się w sali Sejmiku Powiatowego pod przewodnictwem starosty powiatowego, wielkie zebranie najwybitniejszych działaczy społecznych z całego powiatu w sprawie wszczęcia akcji walki z komunizmem. Na zebranie przybyło około 40 przedstawicieli, reprezentujących wszystkie warstwy społeczeństwa, przesył powiatowych Sokola, Strzelca, powstańców, Akcji Katolickiej, K.S.M. itd.

Zroszono również na zebranie prezes Stronnictwa Narodowego p. Gawrych usiłował odczytać deklarację swego stronnictwa w sprawie komunizmu. Na zwroć do niego uwagę przez przewodniczącego, że zebranie nie powinno mieć charakter wyrażenia politycznych, lecz winno cechę zgodnej współpracy wszystkich bez wyjątku przedstawicieli i działaczy społecznych nad pilną sprawą tłumienia w powiecie wywrotowych hasel komunistycznych — p. Gawrych demonstracyjnie opuścił zebranie, usuwając się w ten sposób

ze swym ugrupowaniem spod obowiązku narodowego zbiorowej walki z czerwonym zalewem.

Poza tym incydentem, który wywołał u wszystkich zebranych niesmak, posiedzenie miało charakter poważny i bardzo rzeczowy, wykazując, że reprezentanci społeczeństwa jarocińskiego doceniają konieczność zgodnego i energicznego przeciwstawienia się fali komunistycznej. Wielu z zebranych, m. in. poseł Szymański, ks. prałat Niczciowski wskazało na konieczność wszczęcia wśród towarzyszy akcji usiłowania, która by uchroniła społeczeństwo przed zakusami wrogów Kościoła Państwa.

Wybrano powiatowy komitet wykonawczy walczący z komunizmem w składzie pp.: not. Kazowski, poseł Szymański, mgr. Tobiński, prof. Liberek, ks. prof. Burian, b. poseł Szyszka, prezes N.P.R. Pórolniczak, prezes K.S.M. Rozek, burmistrz Jarocina Rogalski i burmistrz Pleszcwa Jaworski (dj)

NOWE ODKRYCIA NA TERENIE PRASŁOWIAŃSKIEJ OSADY BAGIENNEJ W BISKUPINIE

Żnin. Trwające od kilku tygodni prace, prowadzone przez ekspedycję wykopaliskową Uniwersytetu Poznańskiego na półwyspie jeziora biskupińskiego w pow. żnińskim dały dotychczas bardzo ciekawe wyniki.

Osadę odsłania się w wschodniej części półwyspu na przestrzemi kilkuset m. kw. Tuż pod darnią, natrafiono na bardzo bogatą w zabytki warstwę kulturową z okresu wczesnodziejowego (z VIII — X w.). Znalezione w niej m. in. brązowy ciężarek do wagi, kilkanaście noży żelaznych, ulamki sierpów żelaznych, kawałki grzebieni kościanych, sztydel rogowej, pięknie zdobione kościane okładziny od noży i części rogowej z ornamentacją wy-

cinaną, dużo ulamków naczyń lepionych ręcznie i łoczonych na kole garncarskim. Badania tegoroczne potwierdziły przypuszczenie z roku ubiegłego istnienia na półwyspie także i osady z okresu rzymskiego młodszego (III — IV w.).

Obecnie odsłania się już dolne części 2 chat osady bagiennej oraz część doskonale zachowanego muru obronnego z drzewa. Wysoki stan wody w roku bieżącym utrudnia odsłonięcie, przykrytej w r. ub. części osady bagiennej do tego stopnia, że trzeba było zbudować tamę ochronną.

Obecnie przy robotach zatrudnionych jest 70 robotników.

Górzyńskiego; 17.50 „Polskie brzozy“, pogadanka wygl. dr. Janina Szaferowa (z Krassenbauma i Jerzego Sulikowskiego; 17.30 Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława kowa); 18.50 Pogadanka aktualna; 19.00 Recital wiolonczelowy Tadeusza Lifana. Przy fort. prof. Ludwik Urstein; 19.30 Tr. z fragmentów zawodów międzyuczelnianych Rydzyna — Krzemieniec (z Rydzyny przez Poznań); 20.00 „Wyścięgi piosenek“ — potp. muzyczne Wiktora Budzyńskiego w wykonaniu zespołu i orkiestry (ze Lwowa); 20.40 Prus i Sienkiewicz. a ekspedycja do Kamerunu — Szkic literacki — wygl. Janusz Stepowski; 20.55 Dziennik wieczorny; 21.05 Koncert muzyki operowej w wyk. Orkiestry P. R. pod dyr. Olgierda Straszyńskiego z udziałem Maryli Karwowskiej i Janusza Popławskiego; 22.00 wiadomości sportowe; 22.10 reportaż z międzynarodowego wyścigu kajakowego na Dunaju (z Krakowa); 22.20 Koncert kameralny z Poznania.

lokalne audycje poznańskie.

6.00 „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.03 „wesoło zaczynamy dzień“ (płyty); 6.23 Program na dzisiaj; 6.28 Pare informacji; 12.03 Wirtuozii na organach i wiolonczeli (płyty); godz. 12.35 Gitary i theata (płyty); godz. 12.55 Chwila śpiewu (płyty); godz. 13.15 „Z różnych krajów“ (płyty); 15.30 Przegląd giełdowy i Notowanie Rzeźni Miejskiej; 18.00 18.00 Skrzynka techniczna (omówi kier. tech. dr. Marjan Rajewski); 18.10 „Z przeszłości Wielkopolski „19 i 20 wiek Sołacza“ (od osady prehistorycznej do dzielnicy willowej) — wygl. Jan Kilarski; 18.25 Życie kulturalne, artystyczne i społeczne Poznania; 18.30 Koncert reklamowy; 22.40 „Tańce“ (płyty);

Stacje zagraniczne.

Praga 17.20 Recital fort.; M. Ostrawa 17.35 Sonata g-dur Saint-Saensa; Wiedeń 17.40 Recital wioloncz.; Koenigs-wust. 18.00 Pieśni fińskie; Stockholm 20.00 Muzyka kameralna; Koenigs-wust. 20.10 „Prosimy do tańca“; Hamburg 20.10 Wesołe radiopotpourri „Wiedeń 20.25 Radjovariete; Paris P. T. T. 20.30 Festiwal muzyki iberyjskiej i południowo-amerykańskiej; Bukareszt 20.30 Koncert symf.; Medjolan 20.45 Wieczór oper; Budapeszt 21.00 Koncert Uczniów Konserwatu; Sztuttgart 21.10 „Nokturn“ — koncert wiecz.; Anglia (Reg. Progr.) 22.05 „Tristan i Izolda“ op. Wagnera (akt III); Budapeszt 22.05 Muzyka salonowa; Wiedeń 22.10 Koncert pośw. Respighiemu; Rzym 22.10 Koncert kameralny; Praga 22.15 Kwartet smyczk. Suka; Koenigs-wust. 22.30 Nocna muzyczka; Hamburg 22.30 Muzyka lekka i ludowa; Budapeszt 23.00 Muzyka cygańska; Radio Paris 23.30 Muzyka rozrywkowa.

Środa 5 czerwca 1936.

Program ogólnopolski: 6.30 Kiedy ranne wstają zorze; 6.33 Gimnastyka; 7.20 Dziennik poranny; 8.00 Audycja dla szkół; 8.10 Audycja dla poborowych; 8.30—11.57 Przerwa; 11.57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa; 12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych); „Śpiewajmy piosenki“ 12.50 Chwilka gospodarstwa domowego; 13.05 Dziennik południowy; 15.45 Skrzynka PKO; 16.00 Koncert w wyk. zespołu F. Raabego (z Poznania); 16.45 „Skarby Polski“ — Literatura polska — odczyt wygl. Konrad Górski prof. U. S. B. (z Wilna); 17.00 Utwory fortepianowe na 4 ręce w wyk. Ignacego Ro-



Tabletki Togal stosuje się w cierpieniach reumatycznych, podagrze, migrenie, bólach nerwowych i przeziębieniu. Tabletki Togal przynoszą ulgę w tych cierpieniach. Zi 150

ka gospodarstwa domowego; 12.55 Sianokosy — gawęda inż. Jana Rapackiego; 13.05 Dzień południowy; 15.30 Wiadom. gospodarcze; 15.45 Teatr Wyobraźni: „Uczeń Sowidrzaja“ — słuchowiska Małgorzaty Sierbówny dla dzieci starszych (ze Lwowa); 16.15 Koncert w wykonaniu orkiestry kameralnej pod dyr. Sylwestra Czosnowskiego — Wilna; 17.00 Arje i pieśni w wykonaniu Walentyna Walewskiej. Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein; 17.25 Koncert kameralny w wykonaniu warszawskiego kwartetu smyczkowego; 17.50 Anegdoty z życia sławnych ludzi — wygl. Romar Zrebowicz; 18.50 Pogadanka aktualna; 19.00 Polska kapela Feliksa Dzierżanowskiego i Henryk Ładosz (piosenki); 20.30 Wędrowna młokoformuła powiatu w Łowiczu; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Pierwsza audycja chopinowska z cyklu „Kandydaci do Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego“ Wykonawczyni: Barbara Schullfriedówna; 21.30 Białe kruki — reportaż muzyczny Celinę Nahlik (ze Lwowa); 22.00 Wiadomości sportowe; 22.15 Trio salonowe Polskiego Radia; 22.45 Muzyka tańeczna z dancingu „Cafe Club“ w Warszawie.

Lokalne audycje poznańskie: 6.00 Kiedy ranne wstają zorze; 6.03 „Rznię od ucha“ (płyty); — 6.23 Program na dzisiaj; 6.28 Pare informacji; 12.55 Pogadanka rolnicza pt. „Prace ogrodnicze w czerwcu“ (wygl. Jan Kosmol); 13.15 „Mozajka“ (płyty); 18.00 Wujaszek Kazio omówi listy od dzieci; 18.10 Pogadanka społeczna; 18.15 Nasza przwoda: „Rośliny i zwierzęta w Wielkopolsce“ (wygl. dr. Julian Rzośka); 18.25 Życie kulturalne artystyczne i społeczne Poznania; 20.00 Koncert z wycieczki z płyt gramofonowych; 22.45 Muzyka salonowa (płyty).

Stacje zagraniczne: Koenigs-wusterhausen 18.00 Recital fort.; Frankfurt 18.00 Koncert rozrywkowy; Koenigs-wusterhausen 19.00 Muzyka rozrywkowa; Wiedeń 19.05 Der Schelm von Bergen — opera Hohenla; Hamburg 19.15 Pieśni i ballady Bratislava 19.25 „Noc św. Jana“ — operetka Gilberta; Berlin 20.45 Koncert orkiestrowy; Sztuttgart 20.45 Z oper niemieckich; Praga 21.00 Koncert chóru Lenneradzkiego; Budapeszt 21.10 Muzyka cygańska; Kopenhaga 21.10 Melodie operetkowe; Koenigs-wusterhausen 21.15 Koncert kameralny; Budapeszt 22.10 Koncert orkiestrowy; Wiedeń 22.10 Muzyka popularna; Sztuttgart 22.30 Koncert kameralny; Medjolan 22.40 Muzyka tańeczna; Koenigs-wusterhausen 23.00 Prosimy do tańca; Frankfurt 23.00 Nowsza muzyka niem.; Budapeszt 23.30 Muzyka jazzowa.

RADJO

Wtorek, 2 czerwca.

program ogólnopolski.

6.30 „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.35 Gimnastyka; 7.20 Dziennik poranny; 8.00 Audycja dla szkół; 8.10 Audycja dla poborowych;

8.30—11.57 Przerwa; 11.57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa; 12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych); „Śpiewajmy piosenki“ 12.50 Chwilka gospodarstwa domowego; 13.05 Dziennik południowy; 15.45 Skrzynka PKO; 16.00 Koncert w wyk. zespołu F. Raabego (z Poznania); 16.45 „Skarby Polski“ — Literatura polska — odczyt wygl. Konrad Górski prof. U. S. B. (z Wilna); 17.00 Utwory fortepianowe na 4 ręce w wyk. Ignacego Ro-

O WYTWORNYM SMAKU

Lemoniade

malinową
cytrynową
pomarańczową

na prawdziwych sokach owocowych i rafinowanym cukrze poleca

Franciszek Świerkowski

WYTWÓRNIA LEMONIAD
w Ostrowie Wlkp. — Krotoszyńska nr. 2, tel. 136

BACZNOŚĆ!!

Całkowita wyprzedaż POMNIKÓW Z GRANITU SZWEDZKIEGO Z MARMURU Z PIASKOWCA

I Z KUNSTOWNEGO GRANITU ORAZ OGRODZEN ŻELAZNYCH
Ceny znacznie niższe z powodu mojej choroby. Dają także na odpłatę po znacznie niższych cenach

F-ma FIKUS Ostrow

ul. M. Piłsudskiego 33
i ulica Kościuszki 11

Niema handlu bez reklamy!

KAWIARNIA „EUROPA“

od dnia 1. VI. 1936 r. niebywała atrakcja w Polsce

Fenomenalny humorysta wirtuoz

„EDDI“

COŚ CZEGO OSTRÓW NIE WIDZIAŁ!

Nadto występy utalentowanych artystów!

Początek dancingu o godz. 9-tej wieczorem

Początek programu o g. 11-tej wieczorem

Płyty piekarskie

prawdziwe radeburskie.

Gwarantowana 3-krotna wytrzymałość fabrykatu

Zakłady Ceramiczne „Stella“ poleca

F. STOBIECKI — OSTRÓW

UWAGA! UWAGA!

Przyjmuje wszelkie obuwie na miarę ze wszelkich gatunków skór i zamków oraz wszelkie reperacje po cenach b. korzystnych

ST. HERBEC

Ostrów, ul. Wrocławska 44

Sprzedaje

WILLA

Jarocinie komfortowa 9 ubikacji, parkiety centralne ogrzewanie, piękny ogród, tania 14.000.

Otręba Jarocin Kilińskiego 2.

DO.

DLA EMIGRANTÓW

4 place budowlane w mieście korzystnie do sprzedania Wpłata 250 zł za 1 morze wprost od właściciela Zł 1200

DO 329

Mieszkania do wynaj.

MIESZKANIE

4 pokojowe z wszelkimi przynależnościami od zaraz do wynajęcia, Ostrów Wrocławska 33 — Wojciech Morisson, DO. 387

Matrymonjalne

PANIE

różnych sfer z majątkiem, gotówka wszystkich miejscowości Polski poszukują kandydatów na mężów nawet bezrobotnych Ułatwia zapoznanie dyskretnie — bezinteresownie. — P. Rudzki Kalisz, Kościuszki 17 DO 389

Tapczany - leżanki - materace

oraz wszelkie reperacje najtaniej wykonuje

ZAKŁAD TAPICERSKI

B. Konieczny

Wrocławska 6

dom o Brzykczewskiego DO 215

Sprzedaj domku powiatowego i zwirowni w Raszkowie

Ogłasza się sprzedaż domku mieszkalnego oraz zwirowni w Raszkowie Nr. Nr. parc. 497/262, 498/262 obszaru 0,36,80 ha własność Powiatowego Związku Samorządowego w Ostrowie. Cena kupna definitywnie oznaczona 1.111,60 zł. Reflektanci zgłaszać winni się z dokładną ofertą zawierającą cenę płatną w gotówce, do Wydziału Powiatowego w Ostrowie, ul. Wrocławska 22 pokój nr. 1. DO 346

Ostrów, dnia 15 maja 1936 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego (Dr Ekkert)

Starosta Powiatowy.

Sprzedaj domku powiatowego w Odolanowie

Ogłasza się sprzedaż domku mieszkalnego wraz z budynkiem gospodarczym i ogrodem w Odolanowie przy ul. Krotoszyńskiej nr. 101. własność Powiatowego Związku Samorządowego w Ostrowie. Cena kupna definitywnie oznaczona 4.500 zł Reflektanci zgłaszać winni się z dokładną ofertą, zawierającą cenę płatną w gotówce, do Wydziału Powiatowego w Ostrowie, ul. Wrocławska 22 pokój nr. 1. DO 367

Ostrów, dnia 15 maja 1936 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego (Dr. Ekkert)

Starosta Powiatowy.

„DZIENNIK OSTROWSKI“ ukazuje się o godz 6 rano za wyjątkiem dni poświęconych. — ABONAMENT MIESIĘCZNY: w ekspedycji 1,30 zł. z odnośnieniem do domu 1,50 zł przez pocztę 1,66 pod opaską w kraju 2,80 W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą jak strajki, sabotaż pracy wydawnictwo nie odpowiada za niedostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa do odškodowania — OGŁOSZENIA: za 1 m m JBNE OGŁOSZENIA: słowo tytuł 15 gr. każde dalsze słowo 7 gr Ogłoszenia płatne w Ostrowie lub agenturach, zaskarżalne w Poznaniu Konto czek PKO w Poznaniu nr 208 282 — Adres Redakcji i Administracji: Ostrow Poznański, ulica Gimnazjalna 2 telefon 131. — Administracja czynna od godziny 8—18 tel. — Ogłoszenia do najbliższego numeru przyjmują się do godz 14-tej dnia poprzedniego, po tym czasie dolicza się kosztu telefonu. — Niezamówionych rękopisów nie honoruje się i nie zwraca. — REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY Paweł Heczek w Ostrowie Pozn — Nakładem i czcionkami Drukarni „Dziennika Poznańskiego“ Sp Akcyna w Poznaniu — ulica Pocztowa 9 — Telefony: 11-77 16-56 33-75 33-90.